

Charles de Gaulle znowu w służbie

#Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 5 grudnia 2008

Stocznia DCNS poinformowała, że 1 grudnia zakończył się remont jedyne francuskiego lotniskowca, *Charles de Gaulle* (R91). Prace trwały 15 miesięcy i pochłonęły 300 mln Euro.

Kadłub lotniskowca w suchym doku stoczni DCNS, w trakcie remontu / Zdjęcie: Jean-Mic

Lotniskowiec został wprowadzony do służby w 2001. Do września 2007 przełynął prawie 0,5 mln km, a z jego pokładu dokonano 19 tys. startów i lądowań. Okręt brał m.in. udział w ataku na Afganistan w 2001.

Przygotowania do przedsięwzięcia rozpoczęto już w 2005. Głównym jego celem - obok normalnych czynności remontowych - była wymiana paliwa atomowego, części podsystemów, głównie łączności, oraz przystosowanie do wykorzystania nowego uzbrojenia, w tym samolotów Dassault Rafale F3, wyposażonych w nowe, atomowe pociski ASMP-A oraz samosterujące SCALP EG.

Prace zakończyły się zgodnie z harmonogramem i przyjętym wcześniej budżetem. W przedsięwzięciu brało udział 600 stoczniovców, 1000 marynarzy z załogi okrętu oraz 100 cywilnych pracowników marynarki wojennej.

Sama tylko nowa farba miała masę 40 t. Użyto również ok. 80 km nowych kabli oraz 64 pręty rdzeni dwóch reaktorów. Założono nowe śruby napędowe, które pozwolą osiągnąć zakładaną prędkość maksymalną 27 w (po usterce z 2000, Francuzi zainstalowali śruby z lotniskowca *Clemenceau*, co spowodowało zmniejszenie prędkości do 24 w). Nowe są również terminale łączności satelitarnej, Syracuse III. Wymieniono również nawierzchnię pokładu.



Kadłub lotniskowca w suchym doku stoczni DCNS, w trakcie remontu / Zdjęcie: Jean-Michel Roche

Lotniskowiec został wprowadzony do służby w 2001. Do września 2007 przepełnął prawie 0,5 mln km, a z jego pokładu dokonano 19 tys. startów i lądowań. Okręt brał m.in. udział w ataku na Afganistan w 2001.

Przygotowania do przedsięwzięcia rozpoczęto już w 2005. Głównym jego celem - obok normalnych czynności remontowych - była wymiana paliwa atomowego, części podsystemów, głównie łączności, oraz przystosowanie do wykorzystania nowego uzbrojenia, w tym samolotów Dassault Rafale F3, wyposażonych w nowe, atomowe pociski ASMP-A oraz samosterujące SCALP EG.

Prace zakończyły się zgodnie z harmonogramem i przyjętym wcześniej budżetem. W przedsięwzięciu brało udział 600 stoczniowców, 1000 marynarzy z załogi okrętu oraz 100 cywilnych pracowników marynarki wojennej.

Sama tylko nowa farba miała masę 40 t. Użyto również ok. 80 km nowych kabli oraz 64 pręty rdzeni dwóch reaktorów. Założono nowe śruby napędowe, które pozwolą osiągnąć zakładaną prędkość maksymalną 27 w (po usterce z 2000, Francuzi zainstalowali śruby z lotniskowca *Clemenceau*, co spowodowało zmniejszenie prędkości do 24 w). Nowe są również terminale łączności satelitarnej, Syracuse III. Wymieniono również nawierzchnię pokładu.